

Sygn. akt *I ACa 346/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Jacek Nowicki**

Sędziowie: **SSA Bogdan Wysocki**

SSO /del./ Marcin Garcia Fernandez /spr./

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez D. w G. i D. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 stycznia 2018 r. sygn. akt XVIII C 285/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej;
3. przyznaje adwokatowi M. K. ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Poznaniu 110 ,70 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.

Bogdan Wysocki Jacek Nowicki Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód M. S. (1) pozwem z 13 lutego 2016 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez D. w P. i D. w G. na swoją rzecz 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z pobytem w złych warunkach w jednostkach penitencjarnych. W uzasadnieniu podniósł, że przebywał jako osadzony w A.w P. i Z. w G. w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m⁽²⁾. Przeludnienie sprzyja popełnianiu przestępstw, powoduje u osadzonych urazy, agresję, jak również powoduje niemożność poruszania się po celach. Niewłaściwe warunki sanitarne panujące w celach, tj. odór, brud, stare muszle klozetowe, zawilgocenie również naruszyły jego godność. Powód zarzucił, że w A. w P.: w celi nr 109 panował brud, nie było środków czyszczących, nie było drzwi w kącie sanitarnym, ściany były odrapane, był na nich grzyb, czuć było odór, panowało przeludnienie; w celi nr 152 czuć było odór z kącia sanitarnego, była zagrybiona, zamiast drzwi do

kącika sanitarnego została zawieszona stara, szerniała zasłona, panowało przeludnienie, nie było wentylacji; w celi nr 103 panowało przeludnienie, nie było ani drzwi ani zasłony w kąciku sanitarnym, brakowało środków czystości, panował odór. Natomiast odnośnie Z. w G. powód zarzucił, że: w celi nr 355 podłoga była niekompletna, roleta była niezdatna do użytku, na ścianach był grzyb, szafki nie miały drzwi, okna były nieszczelne, panowało przeludnienie; w celach nr 304 i 345 panowało przeludnienie przez co był zmuszony spożywać posiłki na taborecie i łóżku. Opisane warunki powodowały u niego bardzo duży stres.

Pozwany Skarb Państwa - D. w P., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu zaprzeczył jakoby osadzenie powoda miało miejsce w warunkach naruszających prawa człowieka, a w szczególności jego godność i zasady humanitarnego traktowania. Powód przebywał w A. w P. w okresie, w którym nie obowiązywał już art. 248 § 1 k.k.w. Na podstawie nowych uregulowań D. mógł umieścić osadzonego w celi, w której powierzchnia na skazanego wynosi mniej niż 3 m⁽²⁾, tylko na podstawie decyzji. W stosunku do powoda taka decyzja nie została wydana, gdyż nie przebywał on nigdy w warunkach przeludnienia. Pozwany zaprzeczył również, że w areszcie panowały niewłaściwe warunki sanitarno-bytowe. Wskazał, że cele były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, miały urządzone kąciki sanitarne i bieżącą wodę, były odpowiednio oddzielone od reszty pomieszczenia. Cele poddawane są na bieżąco remontom, jak również posiadają sprawną wentylację grawitacyjną.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez D. w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Podniósł, że w stosunku do powoda nie wydano decyzji zezwalającej na osadzenie go w warunkach przeludnienia. Cele, w których przebywał powód nie były przeludnione. Stan techniczny cel był dobry, były zaopatrzone w bieżącą wodę, posiadały instalację kanalizacyjną, sprawną wentylację grawitacyjną, odpowiednie oświetlenie, sprzęt kwaterunkowy, środki higieny osobistej. Zasądzenie jakiegokolwiek zadośćuczynienia na rzecz powoda byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z 30 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu powództwo oddalił, zasądził od powoda na rzecz: a) Skarbu Państwa – D. w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, b) Skarbu Państwa – D. w G. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz przyznał adwokatowi M. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 295,20 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. S. (1) od wielu lat odbywa karę pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych za popełnienie różnego rodzaju przestępstw. Po pobycie w A. w P. i Z. w G. powód przebywał również w Z. w C., gdzie zastosowano wobec niego karę nagany, pozbawienia możliwości otrzymywania paczek żywnościowych, umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 28 dni, jak również w Z. we W., gdzie zastosowano wobec niego karę pozbawienia możliwości otrzymania paczek żywnościowych na okres 3 miesięcy.

W trakcie pobytu w Z. w G. powód został nagrodzony pochwałą, a także zezwoleniem na widzenie bez osoby dozorującej. W trakcie pobytu w A. w P. powód został nagrodzony zezwoleniem na dodatkowe widzenie, a w Z. w C. uzyskał pochwałę. W trakcie pobytu w Z. we W. uzyskał w ramach nagród dwie pochwały i dwa zezwolenia na otrzymanie dodatkowej paczki żywnościowej.

W trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych powód korzystał z opieki medycznej.

Wyrokiem z 19 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. powód został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Początek kary został określony na 5.03.2021 r., a koniec na 1.09.2021 r.

Powód w A. w P. przebywał od 23.09.2015 r. do 7.10.2015 r. oraz od 9.02.2016 r. do 2.03.2016 r. W A. w P. powód przebywał w następujących celach:

- w okresie od 23.09.2015 r. do 25.09.2015 r. w celi przejściowej nr 109, pawilon A, oddział II, o powierzchni mieszkalnej (...) m², przeznaczonej dla 7 osób, na jedną osobę przypadało 3,16 m², oprócz powoda w celi tej przebywali również: W. S. (w okresie od 23.09.2015 r. do 24.09.2015 r.), D. S. (w okresie od 23.09.2015 r. do 25.09.2015 r.), M. S. (2) (w okresie od 23.09.2015 r. do 25.09.2015 r.) i P. W. (w okresie od 23.09.2015 r. do 24.09.2015 r.);
- w okresie od 25.09.2015 r. do 7.10.2015 r. oraz od 10.02.2016 r. do 2.03.2016 r. w celi nr 152, pawilon A, oddział II, o powierzchni mieszkalnej (...) m², przeznaczonej dla 13 osób, na jedną osobę przypadało 3,19 m², gdzie oprócz powoda przebywali m.in.: M. S. (2) (w okresie od 25.09.2015 r. do 5.10.2015 r.), D. S. (w okresie od 25.09.2015 r. do 7.10.2015 r.) i P. W. (w okresie od 25.09.2015 r. do 2.10.2015 r.); P. M. w 2015 r.;
- w okresie od 9.02.2016 r. do 10.02.2016 r. w celi nr 103, pawilon A, oddział II, o powierzchni mieszkalnej (...) m², przeznaczonej dla 2 osób, gdzie na jedną osobę przypadało 3,38 m², oprócz powoda przebywał tylko K. M. i było to w okresie od 9.02.2016 r. do 10.02.2016 r.

Podczas pobytu w A. w P. powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. D. w P., w sytuacji gdyby wystąpiło przeludnienie musiałby wydać decyzję zawierającą zgodę na umieszczenie osadzonego w celi przeludnionej. Decyzja jest wówczas doręczana danemu osadzonemu, jak również dołączana do jego akt osobowych. Taka decyzja wobec powoda nie została wydana.

W celi nr 109 w A. w P. część sanitarna była oddzielona od części mieszkalnej ścianą murowaną do sufitu. W wejściu znajdowała się zasłona łazienkowa wykonana z nieprzezroczystego materiału. Posadzka wykonana była z lastriko. W celi była ciepła i zimna woda, posiadała sprawną wentylację grawitacyjną i była skanalizowana.

W celi nr 103 w A. w P. część sanitarna była oddzielona od części mieszkalnej ścianą murowaną do sufitu. W wejściu znajdowała się zasłona łazienkowa wykonana z nieprzezroczystego materiału. Posadzka wykonana była z płytek gresowych. W celi była ciepła i zimna woda. Cella posiadała sprawną wentylację grawitacyjną i była skanalizowana.

W celi nr 152 w A. w P. część sanitarna była oddzielona od części mieszkalnej ścianą murowaną do sufitu. W wejściu znajdowała się zasłona łazienkowa wykonana z nieprzezroczystego materiału. Posadzka wykonana była z płytek gresowych. W celi była ciepła i zimna woda. Cella posiadała sprawną wentylację grawitacyjną i była skanalizowana.

Umieszczanie zasłony łazienkowej w celach w A. w P. było podyktowane względami bezpieczeństwa: aby osadzony nie mógł się zabarykadować w toalecie. Z uwagi na to, że w Areszcie Śledczym istnieje ograniczona możliwość doboru osadzonych w jednej celi pod kątem wieku czy osobowości, a ich rotacja jest bardzo duża, ze względów bezpieczeństwa muszą być na stale monitorowane.

Na wyposażeniu ww. cel były również: miska ustępowa (porcelanowa albo z żeliwa emaliowanego), automat spłukujący, deska sedesowa z tworzywa sztucznego, umywalka z porcelany lub żeliwa, zawór z wylewką.

W protokole z okresowej kontroli przewodów kominowych-wentylacyjnych w A. w P. z 23.11.2015 r. stwierdzono, że objęte kontrolą przewody kominowe oraz elementy urządzeń kominowych odpowiadają przepisom ustawy Prawo budowlane.

W kąciach sanitarnych w każdej celi są półki toaletowe i lustro. Każda cella posiada również instalację elektryczną, oświetleniową, gniazda wtyczkowe, instalację radiowęzłową, przepływową, telewizyjną. W każdej celi są grzejniki, instalacja jest tak ustawiona, aby w celi była temperatura na poziomie 20 stopni C..

Cele w A. w P. mogą być wietrzone poprzez otwarcie całego okna, a nawet poprzez jego wyjęcie. Cele te są standardowo wyposażone w łóżka, stół, taboret, szafki na żywność, półka pod telewizor. Powierzchnia stołów w celach jest dostosowywana do liczby osadzonych.

Co miesiąc przeprowadzane są kontrole dotyczące stanu sprzętu w celach, w trakcie których osadzeni mogą zgłaszać naprawy, czy wymianę sprzętu. Przeprowadzane są również remonty.

Osadzeni mają obowiązek utrzymywać czystość w celi. Mają do dyspozycji: wiadro, szmatkę, zmiotkę, szufelkę i szczotkę klozetową.

Osadzonym wydawane są odzież, pościel, środki czystości, zgodnie z załącznikiem nr 1 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2016 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2224). Osadzonym do dnia 5-tego każdego miesiąca wydawane są również środki czystości.

Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt. 1 ww. rozporządzenia osobie osadzonej w zakładzie karnym lub areszcie śledczym wydaje się: odzież, bieliznę, obuwie, pościel, środki higieny, środki do utrzymania czystości w celach mieszkalnych oraz sprzęt stołowy. W sytuacji, gdy zabraknie środków czystości, osadzony może się zwrócić o wydanie mu większej ich ilości i te wnioski są rozpatrywane pozytywnie.

Oświetlenie dociera do cel w A. w P. poprzez okna – światło naturalne, które otwierają się od wewnątrz, jak również dostępne jest oświetlenie elektryczne. W celach nie było pleśni czy grzyba na ścianach.

Podczas pobytu w celi nr 152 powód na nic się nie uskarżał.

Powód przebywał Z.w G. od 7.10.2015 r. do 9.02.2016 r. w celach:

- w okresie od 7.10.2015 r. do 8.10.2015 r. w celi nr 300, pawilon E, oddział III, o powierzchni 7,71 m².
- w okresie od 8.10.2015 r. do 26.11.2015 r. w celi nr 304, pawilon E, oddział III, o powierzchni 6,08 m², w której przebywały 2 osoby, gdzie na jedną przypadało 3,04 m²;
- w okresie od 26.11.2015 r. do 1.12.2015 r. w celi nr 305, pawilon C, oddział III, o powierzchni 6,08 m², w której przebywały 2 osoby; a na jedną przypadało 3,04 m²;
- w okresie od 1.12.2015 r. do 2.12.2015 r. oraz w okresie od 22.01.2016 r. do 9.02.2016 r., w celi nr 355, pawilon C, oddział III, o powierzchni 29,60 m², gdzie przebywało 9 osób, a na jedną przypadało 3,28 m².
- w okresie od 2.12.2015 r. do 22.01.2016 r., w celi nr 345, pawilon C, oddział III, o powierzchni 7,71 m², gdzie przebywały 2 osoby, a na jedną osobę przypadało 3,85 m²;

Stan cel, w których przebywał powód w Z. w G., był dobry. Powód nie zgłaszał pozwanemu żadnych skarg. Podczas wizytowania cel mieszkalnych przez personel pozwanego powód nie zgłaszał niekompletnego sprzętu w celi.

W sytuacji, gdy są nieszczelne okna, czy też brakuje płytek PCV np. na podłodze, usterki te są usuwane na bieżąco, po uprzednim zgłoszeniu tego przez osadzonych.

Każda z cel w Z. w G. jest wyposażona w sprzęt zgodny z obowiązującymi przepisami, zapewniający każdemu osadzonemu oddzielne miejsce do spania i spożywania posiłków. Cele posiadają centralne ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę, instalację kanalizacyjną i sprawną wentylację grawitacyjną, nie ma zagrzybienia i wilgoci w celach. Kącik sanitarny w celach nr 304, 345 i 355 jest murowany, oddzielony od reszty pomieszczenia oddzielnymi drzwiami. W każdej celi jest dostęp do naturalnego światła, jak również sztucznego, które jest wystarczające, aby móc w celi czytać, czy pracować.

W protokole z okresowej kontroli przewodów kominowych przeprowadzonej w Z. w (...)11.2015 r. stwierdzono, że objęte kontrolą przewody kominowe oraz elementy urządzeń kominowych odpowiadają przepisom ustawy Prawo

budowlane. Kolejna kontrola w tym Z. została przeprowadzona 21.11.2016 r. i w jej wyniku również stwierdzono, że objęte kontrolą przewody kominowe oraz elementy urządzeń kominowych odpowiadają przepisom ustawy Prawo budowlane.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych, znajdujących się w aktach sprawy, jak również zeznań świadków oraz powoda.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że autentyczność oraz treść dokumentów nie była pomiędzy stronami sporna, a sam nie dopatrywał się podstaw, by wątpliwości takie podjąć z urzędu.

Sąd wyjaśnił, że oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność warunków pobytu powoda w celach, albowiem ustalenie tych okoliczności nie wymaga wiadomości specjalnych. Nadto, biegły mógłby ocenić stan cel jedynie na chwilę obecną i taka ocena byłaby nieprzydatna dla sprawy. Sąd bowiem bada stan cel nie na chwilę obecną, a na chwilę, w której powód w nich przebywał, tj. około 3 lata temu. Również oględziny cel w chwili obecnej nie pozwoliłyby na ustalenie stanu cel w spornym okresie. Sąd podał, że oddalił również ponowne wnioski powoda o wskazanie pełnej listy osób współosadzonych z powodem oraz ich danych adresowych, gdyż już raz to uczynił, a skutek niewykonania czy też niepełnego wykonania tego zobowiązania wynika z art. 233 § 2 k.p.c. Na tej podstawie i na podstawie zeznań świadka P. M. ustalili, że świadek ten przebywał z powodem w celi 152 w A. w P.. Ponadto, to na powodzie spoczywa ciężar dowodu okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a zatem to on winien wskazać również osobowe środki dowodowe. Powód, jeśli twierdzi, że przebywał z kimś w celi, to z pewnością zna imię i nazwisko takiej osoby.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że dał wiarę zeznaniom świadka T. B. (1). Uznał je za w pełni logiczne i przekonujące i nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności. Podkreślił, że odnośnie przeludnienia znalazły one potwierdzenie w zeznaniach świadka K. M.. Natomiast co do kącików sanitarnych jego zeznania potwierdzili świadkowie M. P. (1) i K. M..

Sąd podał, że świadek W. S. zeznał co do warunków panujących w celi 152 (tj. że w celi nr 152 nie było żadnych problemów sanitarno-bytowych, w szczególności działała spłuczka w toalecie, była bieżąca woda, dwa taborety i stolik, cela była sprzątna, posiadała wentylację, nie było tam brzydkiego zapachu, okna były sprawne, że na ścianie w celi nr 152 był grzyb pod dolnym łóżkiem piętrowym). Sąd nie dał mu jednak wiary w tym zakresie, gdyż podał on, że cela nr 152 była dwuosobowa a dalej, że nie pamięta czy cela 152 był dwu czy siedmioosobowa, gdy tymczasem była to cela 13 - osobowa. Z tego wynika, że nie można dać wiary świadkowi co do warunków panujących w celi nr 152, w tym również, iż cela ta była zagrzybiona, gdyż myli on fakty i nie ma pewności, o którą celę mu chodzi.

Świadek W. S. zeznał również, że żadna inna cela w (poza nr 152) nie była zagrzybiona, co przeczy zeznaniom powoda w tym zakresie.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że świadek P. M. zeznał, zgodnie z rzeczywistością, że cela nr 152 była 13 - osobowa. Świadek ten jednak zeznał niezgodnie z prawdą, że cela ta miała powierzchnię 30 m², gdy tymczasem była to cela o powierzchni 41,58 m². Świadek ten zeznał, że w celi brak było zasłony z uwagi na to, że oddziałowi ją zrywali. Nie potrafił jednak wskazać żadnej przyczyny, dla której oddziałowi mieliby to robić. W tym zakresie jego zeznania były sprzeczne z zeznaniami powoda, który przyznał, że w celi nr 152 było powieszony prześcieradło. Zatem zeznania świadka, w zakresie w którym twierdził, że kącik sanitarny nie posiadał żadnej zasłony, Sąd uznał za niewiarygodne. Zeznania świadka P. M. i powoda były zbieżne co do tego, że w celi nr 152 panował zaduch. Jednocześnie z zeznań świadka P. M. wynikało, że można było otworzyć okna w celi, nie było zatem przeszkód, aby ją wietrzyć. Z zeznań świadka P. M. wynikało nadto, że jedna kratka wentylacyjna nie działała, co jednak było sprzeczne z dokumentem w postaci przeglądu wentylacji przedłożonym przez stronę pozwaną, z którego wynika, że wentylacja była sprawna. Co istotne świadek ten stwierdził, że nie był nigdy świadkiem, żeby personel pozwanego „wyżywał się” na powodzie, co świadczy o tym, że nie ubliżano mu. P. M. zeznał też, że jemu osobiście powód na nic się nie uskarżał.

Z zeznań świadka P. M. wynikało, że cela nr 152 nie była zagrzybiona. W tym zakresie zeznania świadka P. M. były sprzeczne z zeznaniami powoda, który wskazał, że w celi tej był grzyb. Sąd Okręgowy zatem odmówił w tym zakresie wiary zeznaniom powoda, gdyż nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Zeznania świadka M. P. (1), że wizytację cel mieszkalnych odbywają się co miesiąc i w trakcie tych kontroli osadzeni mają możliwość zgłoszenia wymiany, bądź też naprawy sprzętu oraz, że osadzonym co miesiąc wydawane są środki czystości i w sytuacji gdy ich zabraknie osadzony może się zwrócić o przyznanie większej ilości, potwierdził świadek K. M..

Odnosnie warunków panujących w Z. w G. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków K. M. i K. B..

Sąd wskazał, że skoro przeglądy kominowe mają miejsce raz w roku i nie wykazały niesprawności instalacji, można – na zasadzie domniemania faktycznego – wywieść, że w całym okresie osadzenia powoda w jednostkach, których dotyczy pozew, wentylacja była sprawna i skuteczna. Okoliczności przeciwnej powód nie wykazał (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Sąd wyjaśnił, że tylko częściowo dał wiarę zeznaniom powoda. Powód w trakcie zeznań opisywał jedynie warunki panujące w poszczególnych celach w pozwanych jednostkach penitencjarnych. Nie mówił, że warunki te powodowały u niego dolegliwości, czy jakiegokolwiek uciążliwości, że czuł się np. zestresowany, co podawał w pismach procesowych. Z zeznań świadka P. M. wynika, że powód przebywając z nim w celi, na nic się nie skarżał, co w sposób jednoznaczny świadczy o tym, że przebywanie przez niego w przedmiotowych celach, nie wiązało się dla niego z negatywnymi przeżyciami w związku z warunkami, jakie w nich panowały.

Na bazie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy poczynił poniższe rozważania.

Powód dochodził zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku z pobytem w Z. w G. i A. w P., w których to jednostkach penitencjarnych – w jego ocenie – nie zapewniono mu odpowiednich warunków bytowych. Wskazywał przy tym na: przeludnienie, brak wentylacji, zagrzybienie i wilgoć, uszkodzone sprzęty, brak odpowiednich środków higieny, niemożliwość korzystania z toalety w warunkach zapewniających zachowanie prywatności, co naruszyło jego dobra osobiste – godność i cześć, a także zdrowie, gdyż warunki te powodowały duży stres.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia, czy warunki, w jakich przebywał powód były zgodne z prawem oraz czy naruszyły jego dobro osobiste w postaci godności, czci i zdrowia.

Na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż działał on zgodnie z prawem i warunki w zakładzie karnym (areszcie śledczym) odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie V CSK 431/06, OSNC 2008/1/12). Powyższe nie zwalniało jednak powoda z obowiązku wykazania, że doszło do naruszenia dobra osobistego.

W myśl art. 417 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powołany przepis określa podmiot odpowiedzialny za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej oraz podstawę jego odpowiedzialności. Szczegółowe przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz zakres przysługujących z tego tytułu roszczeń określają przepisy art. 23, 24 i 448 k.c.

Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Z tego powodu korzysta ona z ochrony już na poziomie konstytucyjnym – zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Jedną z podstawowych powinności nowożytnego państwa prawa jest zagwarantowanie humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. Z 1977 r. Nr 38 poz. 167 i 169), każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. Z 1993 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.), której Polska jest sygnatariuszem stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Te normy prawa międzynarodowego znajdują swoje odpowiedniki w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie one w sposób niewątpliwy nakładają na władzę publiczną obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej.

Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie zakazu wynikającego z art. 3 Konwencji w sprawach: O. przeciwko Polsce (skarga nr (...)) oraz S. przeciwko Polsce (skarga nr (...)). Trybunał w obydwu tych sprawach wskazywał, że art. 3 Konwencji dotyczy jednej z najbardziej podstawowych wartości społeczeństwa demokratycznego. Orzekł, że cierpienie i trudności, które znosili skarżący przewyższały poziom nieuniknionego cierpienia właściwy dla wykonywania kary pozbawienia wolności i że warunki bytowe, w których przebywali skarżący doprowadziły do nieludzkiego i poniżającego traktowania sprzecznego ze standardami wynikającymi z art. 3 Konwencji. Z orzeczeń Trybunału wynika również, że Państwo winno zadbać o to, żeby sposób wykonywania określonych środków nie poddawał osadzonego cierpieniu i trudnościom niewspółmiernym do koniecznego poziomu dolegliwości związanych z pozbawieniem wolności oraz mając na względzie praktyczne wymogi odbywania kary, należycie dbać o zdrowie i właściwy stan emocjonalny osadzonego. Poza przeludnieniem cel skargi więźniów dotyczą również nieodpowiednich warunków bytowych np. braku łóżek (sprawa R. i K. przeciwko Gruzji, skarga nr (...), wyrok z dnia 27 stycznia 2009r.), nieodpowiednich warunków sanitarnych (brak bieżącej wody i toalet), niedogrzanego cel, braku odpowiedniej wentylacji i dostępu do światła dziennego, brudu i robactwa w celach (L. Garlicki (w:) L. Garlicki, Komentarz EKPCz, t. I, art. 3, Nb. 37, Warszawa 2010).

Ocena czy w danych warunkach rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych nie może być przy tym dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości powoda i jego subiektywnych odczuć, lecz powinna zostać poddana obiektywizacji (vide: wyrok SN z 11 marca 1997 r. III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93; uzasadnienie wyroku SN z 27 października 2011 r., V CSK 489/10, Lex nr 1102552, uchwała SN składu 7 sędziów z 18 października 2011 r., III CZP 25/11, Lex nr 960463).

Formy ochrony dóbr osobistych wyznaczają art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Ten pierwszy stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Art. 448 k.c. stanowi zaś, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ponieważ spośród kilku roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c. powód wybrał roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należało rozważyć, jakie są przesłanki powstania tego roszczenia. Wbrew temu, co mogłaby sugerować treść art. 24 k.c. - co do zasady - jest nią nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221 i z 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289).

Zaznaczyć jednak należy, że zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego (odmiennym niż przyjmowano wcześniej, por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2005 r. w sprawie IV CK 805/04), odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych nie zależy od winy. Artykuł

448 k.c. nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze publicznej (tak: Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18.10.2011 r., III CZP 25/11, Lex nr 960463, wyrok z dnia 14.06.2012 r., sygn. akt I CSK 489/11, Lex nr 1212799, wyrok SN z dnia 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). Odpowiedzialność pozwanego mogła więc wynikać z zachowania bezprawnego.

W oczywisty sposób, zakres przedmiotowej ochrony będzie węższy w stosunku do osoby odbywającej na mocy prawomocnego wyroku sądu karę pozbawienia wolności. Ograniczenia w zakresie korzystania ze swobód osobistych są bowiem wpisane w samą istotę omawianej kary. Osoba popełniająca przestępstwo powinna się liczyć z dolegliwościami grożącej jej kary. Pamiętać jednak należy, iż obowiązujący system prawny pomimo, iż przewiduje ograniczenia praw osobistych w przypadku kary pozbawienia wolności, to jednak nie wyłącza tych praw całkowicie. Jednostka osadzona w zakładzie karnym w dalszym zakresie pozostaje dysponentem omawianych praw, a ich zakres nie może być ograniczany w sposób naruszający regulacje prawa karnego wykonawczego. W przeciwnym bowiem wypadku doszłoby do naruszenia celów kary. Zgodnie bowiem z art. 53 k.k., jej dolegliwość nie powinna przekraczać stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Surowość kary mierzona jest jej rodzajem oraz długością wykonywania, a nie dodatkowymi dolegliwościami w ramach danego jej rodzaju.

Bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w ochronie uzasadnionego interesu.

Dla określenia standardów bytowych w Z. i A. miarodajne są przepisy kodeksu karnego wykonawczego i powiązanych z nim rozporządzeń. Artykuł 1 k.k.w. stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz, że zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, obejmujące m.in. powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, określa art. 110 k.k.w. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 190, poz. 1475), przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m⁽²⁾ oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Zgodnie z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r., nr 186, poz. 1820), obowiązującego w spornym okresie, cele oraz inne pomieszczenia o ile występują w zakładzie karnym i areszcie śledczym wyposaża się w podstawowy sprzęt kwaterunkowy oraz inne przedmioty. Natomiast normy wyposażenia i sprzętu kwaterunkowego określone są w załączniku nr 3 do rozporządzenia.

Z dniem 6 grudnia 2009 r. nastąpiła nowelizacja kodeksu karnego wykonawczego i utracił moc obowiązującą art. 248 § 1 k.k.w., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi nie mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Na podstawie nowych uregulowań zgodnie z art. 110 § 2 b) k.k.w., dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić – wydając decyzję w tym zakresie – skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², jeżeli zachodzi konieczność

natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych:

- 1) skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata;
- 2) skazanego określonego w art. 64 § 1 lub 2 oraz art. 65 Kodeksu karnego;
- 3) skazanego za przestępstwo określone w art. 197-203 Kodeksu karnego;
- 4) skazanego, który samowolnie uwolnił się od odbywania kary pozbawienia wolności;
- 5) skazanego, który korzystając z zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego lub aresztu śledczego, nie powrócił w wyznaczonym terminie;
- 6) przetransportowanego na polecenie sądu lub prokuratora z innego zakładu karnego lub aresztu śledczego, w celu udziału w rozprawie lub innych czynnościach procesowych;
- 7) osoby tymczasowo aresztowanej, ukaranej karą porządkową lub co do której zastosowano inne środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności.

W myśl art. 110 § 2 c k.k.w., okres, o którym mowa w § 2b, może być przedłużony tylko za zgodą sędziego penitencjarnego. Łączny okres umieszczenia skazanego w warunkach określonych w § 2 b nie może przekroczyć 28 dni.

Zgodnie z powyższym stwierdzić należy, że powód nie wykazał, iż w stosunku do niego została wydana decyzja o umieszczeniu go w celi niezapewniającej powierzchni przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w. Tymczasem to na powódzie, jako stronie, która w sytuacji wykazania przebywania w warunkach przeludnienia, miałaby możliwość uzyskania korzyści, spoczywał ten obowiązek. Powód miał możliwość wykazania powyższego, bowiem zasadą jest doręczanie takich decyzji Dyrektora osadzonym do rąk własnych. Gdyby zatem powód posiadał taką decyzję mógłby ją przedstawić w niniejszej sprawie, czego jednak nie uczynił. Nadto, gdyby faktycznie – jak twierdził powód – przebywałby on w warunkach przeludnienia w którejś z pozwanych jednostek penitencjarnych, to fakt ten z pewnością zostałby odnotowany w systemie ewidencyjnym NOE NET. Tymczasem z żadnego z załączonych wydruków z systemów fakt ten nie wynika. Jedynie w przypadku pobytu powoda w A. w P. w okresie od 29 września 2015 r. do 30 września 2015 r. wynika, że przez jeden dzień powód przebywał w przeludnieniu. Powyższe jednak stanowi – jak zostało wyjaśnione przez świadka T. B. (1) – błąd systemowy, wynikający z kolejności wpisów dokonywanych przez osoby obsługujące ten system. Poza tym jedynym, nieadekwatnym do stanu faktycznego wpisem, brak jest innych zapisów w systemie ewidencyjnym świadczących o tym, że powód przebywał w warunkach przeludnienia. Pozwany wykazał przy tym, że każda z cel mieszkalnych i to zarówno w A. w P., jak i w Z. w G. miała zapewnioną stałą powierzchnię mieszkalną, w której powierzchnia na jednego osadzonego, w tym również powoda przekraczała 3 m⁽²⁾. Powód podniósł, że przebywanie przez niego w przeludnionej celi powodowało u niego duży stres oraz, że był zmuszony spożywać posiłki na taborecie. Powód powyższego nie wykazał, w trakcie zeznań nie wskazywał na żadne dolegliwości w tym w szczególności, żeby odczuwał nadmierny stres w związku z pobytem w pozwanych jednostkach penitencjarnych. Nie składał on w trakcie swoich pobytów w pozwanych jednostkach żadnych skarg ani wniosków w tym zakresie. Nadto nie wykazał również, że brak było dla niego miejsca przy stole, żeby mógł spożyć posiłek. Z powyższych względów zarzuty powoda dotyczące przeludnienia występującego w A. w P. w celach: nr 109, nr 152, nr 103, czy w Z. w G. w celach: nr 355, nr 304 i 345, jak również zarzuty dotyczące dolegliwości zdrowotnych z tym związanych należało uznać za bezzasadne.

Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty (tj. utrudnianie powodowi utrzymania higieny, a także brak należytego wyposażenia cel, odór, brak zapewnienia właściwych warunków intymności przy toalecie, zagrzybienie i zawilgocenie cel), to stwierdzić należy, że nie zostały one również wykazane. Odnośnie zarzutów dotyczących wyposażenia cel i warunków sanitarnych, Sąd uznał, że pozwany nie naruszył wymogów dotyczących odbywania kary pozbawienia wolności. Powód

zarzucił m.in., że w celi nr 109 w A. w P. było brudno i nie było środków czystości. Zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Jak wynika bowiem z ustaleń Sądu, w celi 109 w A. w P. osadzeni mieli dostęp do bieżącej ciepłej i zimnej wody, jak również to obowiązkiem osadzonych, a nie administracji aresztu było dbanie o czystość w celi. Osadzeni mieli możliwość korzystania ze środków czystości, wiadra, szmatek, zmiotki. Skoro zatem pomimo to panował brud, to nie wynikało to z zaniedbań pozwanego, który zapewniał skazanym niezbędne środki utrzymywania czystości. Z powyższych względów zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Powód zarzucał brak środków czystości w celi nr 103, czego jednak również nie wykazał. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że skazanym wydawane są raz na miesiąc środki czystości, a w sytuacji gdy ich zabraknie, osadzeni mogą zwrócić się do działu kwatermistrzowskiego o dodatkowe środki czystości. Kolejnym zarzutem kierowanym do pozwanego była niekompletna podłoga, niekompletne szafki bez drzwi i niezdatna do użytku roleta w celi nr 355 w Z. w G.. Powyższego powód również nie zdołał wykazać. Jak wynika z zeznań świadków, cele, w których przebywał powód i to zarówno w A. w P., jak i w Z. w G. posiadały wyposażenie określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Część mebli np. stoły, krzesła były odrapane i stare, jednakże spełniały swoje funkcje i można było z nich korzystać. Wprawdzie z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że podłoga w celi nr 355 mogła być niekompletna, jednakże osadzeni mieli możliwość zgłaszania konieczności remontów. Natomiast żaden ze świadków zeznających w sprawie nie wskazywał na niezdatną do użytku roletę. W sytuacji odbywania kary pozbawienia wolności powód powinien był liczyć się z zapewnieniem mu tylko elementarnych sprzętów mieszkalnych, które nie są nowoczesne i komfortowe. Co więcej, w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód, każdy osadzony uzyskiwał wymaganą ilość środków czystości i higieny osobistej.

Powód sformułował również zarzuty dotyczące niewłaściwej budowy kąpoków sanitarnych w A. w P., w szczególności brak drzwi w kąpiku sanitarnym w celi nr 109, odór z kąpika sanitarnego w celi nr 152, brak zasłony przy kąpiku sanitarnym w celu nr 103, jak również odór tam panujący. Odnośnie budowy kąpoków sanitarnych, wskazać należy, iż pozwany musi zapewnić bezpieczeństwo osadzonych, dlatego nie ma możliwości całkowitego odizolowania w celach kąpoków sanitarnych. Wobec tego oddzielenie części sanitarnej ścianką murowaną z zasłoną albo z drzwiami, zapewnia minimum intymności i jednocześnie odpowiada wymogom bezpieczeństwa w zakładzie karnym, które należy traktować priorytetowo. Powód natomiast nie wykazał, że we wskazanych przez niego celach brak było stosowanej zasłony. Temu zaprzeczyli zeznający w charakterze świadków więźniowie.

Umieszczanie zasłony łazienkowej w celach w A. w P. było podyktowane względami bezpieczeństwa: aby osadzony nie mógł się zabarykadować w toalecie. Z uwagi na to, że w areszcie tym istnieje ograniczona możliwość doboru osadzonych w jeden celi pod kątem wieku czy osobowości, a ich rotacja jest bardzo duża, cele te ze względów bezpieczeństwa muszą być na stałe monitorowane.

Również zarzuty dotyczące nieprzyjemnego zapachu panującego w celach Sąd uznał za subiektywne. Nawet, jeśli w pomieszczeniach, w których przebywał powód panował zaduch, a odczucia z tym związane nie były przyjemne dla powoda, to jednak skala tych dolegliwości nie przekracza stopnia, który pozwoliłby mówić o naruszeniu godności czy zdrowia powoda. Takich okoliczności powód nie wykazał, w szczególności aby ww. okoliczność naraziła go na utratę albo rozstrój zdrowia. We wszystkich celach można było otworzyć okna, co pozwalało na wietrzenie pomieszczeń. We wszystkich celach, w których przebywał powód była sprawna wentylacja. Powód nie wykazał również, że na ścianach w celach nr 109, 152, 355 był grzyb na ścianach. Skoro bowiem była sprawna wentylacja, o czym świadczą coroczne przeglądy techniczne, a nadto można było otwierać w każdej celi okna, to nie można przyjąć, że cele te były zagrzybione.

O niehumanitarnym traktowaniu więźnia można mówić wówczas, gdy następuje kumulacja różnych niedogodności w dłuższym okresie, znacznie przekraczająca normalne dolegliwości związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w okolicznościach sprawy. Z całokształtu materiału dowodowego nie wynika, jakoby pozwany nie zapewnił powodowi właściwych warunków bytowych. Powód mógł korzystać ze środków higieny osobistej, zawsze miał zapewnione osobne łóżko do spania.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawach: O. przeciwko Polsce (skarga nr (...)) oraz S. przeciwko Polsce (skarga nr (...)) wskazał na kryteria, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie czy traktowanie osoby pozbawionej wolności powinno zostać uznane za poniżające. Należy wziąć pod uwagę takie czynniki jak to: czy osiągnęło ono pewien stopień dolegliwości, czy jego celem było poniżenie i upokorzenie ofiary oraz czy jego skutki naruszyły jego godność. Należy przy tym rozpatrzyć wszystkie okoliczności sprawy tj. czas trwania, fizyczne i psychiczne konsekwencje, a także, w niektórych przypadkach: wiek, płeć i stan zdrowia ofiary, cel, naruszenie godności ofiary, którą należy badać w kontekście negatywnego wpływu na jej osobowość. Trybunał podkreślił przy tym, że badając warunki osadzenia należy uwzględnić ich skumulowane skutki oraz specyficzne zarzuty sformułowane przez skarżących. W sprawach, w których brak przestrzeni nie był tak rażący (tj. zapewniono ustawową powierzchnię przypadającą na jednego osadzonego do 3 m²), Trybunał brał pod uwagę inne czynniki, wpływające na warunki osadzenia, tj. odpowiednie warunki higieny, dostęp do naturalnego światła, właściwa wentylacja, możliwość skorzystania z toalety w warunkach zapewniających poszanowanie prywatności. Mając na względzie powyższe kryteria Sąd uznał, że w trakcie pobytu powoda w pozwanych jednostkach penitencjarnych nie doszło do poniżania powoda, pracownicy administracji pozwanego nie mieli na celu poniżania, ani upokarzania powoda, żaden ze świadków zeznających w sprawie nie wskazał, że zaobserwował ww. zachowania w stosunku do powoda. Nie można również stwierdzić, że powód był z jakiś powodów prześladowany ze względu na wiek, płeć, czy stan zdrowia. Powód miał zagwarantowane odpowiednie warunki higieny, dostęp do naturalnego światła, właściwą wentylację, możliwość korzystania z toalety w warunkach zapewniających zachowanie intymności.

Reasumując powyższe, warunki odbywania kary trudno uznać za uwłaczające godności i czci powoda. Pobyt powoda zarówno w A. w P., jak i Z. w G. jako osoby skazanej, miał na celu ochronę interesu społecznego i wartości nadrzędnych, jakimi są izolacja przestępców od społeczeństwa i osiągnięcie celów probacji. Ponadto osadzenie powoda nie miało cech poniżającego i niehumanitarnego traktowania i odbywało się w godziwych warunkach.

Aby uznać roszczenie za uzasadnione należałoby ustalić, iż cierpienia i upokorzenia osadzonego przekraczały miarę stanowiącą nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. W okolicznościach sprawy brak było podstaw do takich ustaleń. Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu powoda, jakoby oczywistym było, że wyrządzono mu poważną szkodę niematerialną. Powód w swoich zeznaniach nie podał przykładu żadnych negatywnych odczuć i skutków, których doznał w związku z przebywaniem w jednostkach pozwanego. Co więcej, świadek P. M. zeznał, że przebywając z nim w jednej celi (nr 152) w A. w P. powód na nic się nie uskarżał. Powód nie składał skarg, ani wniosków. Podkreślić przy tym należy, że również w warunkach wolnościowych, każdy człowiek jest niekiedy narażony na nieprzyjemne doznania związane z np. z nieprzyjemnych zapachem, co nie oznacza jednak, że dochodzi do naruszenia dóbr osobistych tych osób.

Subiektywne przekonanie powoda, że podczas jego pobytu w jednostce A. w P., jak i w Z. w G., nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych jest bezpodstawne i nie mogło skorzystać ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 k.c., jak również być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. Dodatkowo zważyć należy, że przepis art. 448 k.c. nie przewiduje obligatoryjnego (obowiązkowego) zasądzenia zadośćuczynienia nawet, jeśli zostanie stwierdzone naruszenie dóbr osobistych strony.

W ocenie Sądu, sposób wykonywania kary w jednostkach penitencjarnych pozwanego nie był niewspółmierny do koniecznego poziomu dolegliwości związanych z pozbawieniem wolności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione (pkt 1 wyroku).

Na koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 4.000 zł, od której uiszczenia powód został zwolniony, jak również koszty przyznane pełnomocnikom z urzędu tj. kwoty 295,20 zł (k. 264), 295,20 zł (k. 249) oraz 451,51 zł (k. 366). Dodatkowo na koszty procesu złożyły się również koszty stawiennictwa pełnomocnika powoda z urzędu na rozprawę w dniach 16 sierpnia 2017 r. i 30 października 2017 r. w łącznej kwocie 127,08 zł (po 63,52 zł za każdy dojazd na rozprawę). Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd obciążył powoda jedynie obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej, nie obciążając go kosztami sądowymi w niniejszej sprawie. Zgodnie

bowiem z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd uznał, iż taki szczególnie uzasadniony przypadek zachodził w niniejszej sprawie. Sąd miał na uwadze fakt, że roszczenie powoda wywołane zostało zachowaniem pozwanego jako organu władzy publicznej, w stosunku do którego powód jest podmiotem słabszym. Nadto, w rozpoznawanej sprawie, Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości, zaś okoliczności będące podstawą tego rozstrzygnięcia Sądu w toku sprawy nie zmieniły się - powód dalej odbywa karę pozbawienia wolności, nie pracuje i nie uzyskuje żadnych dochodów. Stąd na podstawie § 8 ust. 1 pkt. 26 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) (pkt. 2 wyroku) Sąd pod lit. a) zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – D. w P., a pod lit. b) na rzecz Skarbu Państwa – D. w G. kwoty po 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zgromadzenie przez powoda ww. środków po ukończeniu odbywania kary pozbawienia wolności, nie będzie go nadmiernie obciążać.

Sąd w punkcie 3 wyroku przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adwokata M. K. kwotę 295,20 zł brutto. Koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu ponosi Skarb Państwa (wobec oddalenia powództwa) zgodnie z art. 122 § 1 k.p.c. i § 14 ust. 1 pkt. 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1801). Na podstawie § 4 ust. 3 rozporządzenia Sąd podwyższył stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika o kwotę podatku VAT.

Powód powyższy wyrok w zakresie punktu 1 i 2 zaskarżył apelacją. Oparł ją na zarzutach naruszeń przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez dowolną, błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego materiału dowodowego, tj. zeznań powoda i przesłuchanych w sprawie świadków i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że warunki w jednostkach penitencjarnych nie naruszały jego praw,
2. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego,
3. art. 292 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z oględzin cel, w których przebywał,
4. art. 248 § 2 k.p.c. w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2) ustawy o ochronie danych osobowych oraz art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie jego wniosku o ponowne zobowiązanie pozwanych do przedstawienia dokumentu,
5. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. przez brak rozpoznania jego wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: D. S., M. S. (2), K. N. i P. W..

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz 80.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwany do dnia zapłaty oraz w punkcie 2 i zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania za pierwszą instancję. Jako ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik powoda złożył wniosek o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w drugiej instancji, nieuregulowanych nawet w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany reprezentowany przez D. w P. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie ustalenia faktyczne, które miały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i nie budziły zastrzeżeń. Także rozważania tego Sądu były trafne. Dlatego Sąd Apelacyjny jedne i drugie zaakceptował i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął za własne.

Zarzuty apelacji powoda w większości koncentrowały się na podważaniu decyzji procesowych Sądu Okręgowego, dotyczących postępowania dowodowego. Nie mogły one odnieść skutku z następujących względów.

Chybiony był zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Przewiduje on wyłączność dowodu z opinii biegłego, jeśli konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. Powód powołał go na poparcie swoich twierdzeń co do warunków, jakie panowały w celach, w których był osadzony. Trzeba się zgodzić z Sądem Okręgowym, że ustalenie faktów w tym zakresie nie wymagało żadnych wiadomości eksperckich. Do stwierdzenia tych faktów wystarczająca była zwykła zdolność postrzegania i ewentualnie – w przypadku świadków – relacjonowania spostrzeżeń. Pośrednim potwierdzeniem tezy, że okoliczności, które dowód z opinii biegłego miał potwierdzić, nie wymagały wiadomości specjalnych jest to, że powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie wskazał, jakiej specjalności miałby to być biegły.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 292 k.p.c. Sąd Okręgowy słusznie oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie oględzin, gdyż był on spóźniony. Został on zgłoszony dopiero na przedostatniej rozprawie - 23 listopada 2017 r. Tymczasem mogło i powinno to być nastąpić już w pozwie lub piśmie z 14 czerwca 2016 r. (pierwszym sporządzonym przez pełnomocnika powoda po jego ustanowieniu) a najpóźniej w piśmie powoda z 25 października 2016 r., w którym sformułował dodatkowe wnioski dowodowe w reakcji na wyniki przesłuchania świadków pozwanego T. B. i M. P. oraz treść pism pozwanego złożonych w odpowiedzi na jego pismo z 14 czerwca 2016 r. Składając wniosek o oględziny powód nie uprawdopodobnił, że nie uczynił tego w czasie właściwym bez swojej winy. Jednocześnie przeprowadzenie tego dowodu niewątpliwie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. W chwili jego zgłoszenia postępowanie dowodowe było praktycznie zakończone. Na rozprawie 23 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy postanowił jedynie zwrócić się jeszcze o akta osobowe powoda i w celu przeprowadzenia z nich dowodu odroczył rozprawę do 18 stycznia 2018 r., kiedy to ją zamknął. W razie uwzględnienia wniosku i przeprowadzania oględzin w A. w P. i Z. w G., jest praktycznie niemożliwe, aby Sądowi udało się zamknąć rozprawę do 18 stycznia 2018 r. W tej sytuacji, na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. dowód z oględzin podlegał pominięciu a w konsekwencji wniosek o ich przeprowadzenie oddaleniu.

Zarzut naruszenia art. 248 k.p.c. był bezzasadny. Przepis ten kreuje obowiązek każdego – także strony – przedstawienia na zarządzenie sądu dokumentu znajdującego się w jego posiadaniu i stanowiącego dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Na jego podstawie powód domagał się zobowiązania pozwanego do przedstawienia dokumentów zawierających dane adresowe określonych więźniów. We wniosku nie wskazał jednak, o jakie konkretne dokumenty mu chodzi, co sugeruje, że jego intencją było, aby pozwany wytworzył je. W związku z tym, wskazać trzeba, że z art. 248 k.p.c. wynika jedynie obowiązek przedstawienia istniejącego, konkretnego dokumentu, a nie wytworzenia nowego. Tym bardziej przepis ten nie stwarzał po stronie pozwanego obowiązku przetwarzania danych osobowych osadzonych, w celu stworzenia dokumentu o pożądanej przez powoda treści. Ponadto dokument, o którym mowa w art. 248 § 1 k.p.c., musi sam w sobie stanowić dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem powód domagał się dokumentu, który nie stanowiłby potwierdzenia żadnego faktu istotnego w sprawie, a jedynie pozwoliłby mu skompletować wniosek dowodowy, który dopiero potencjalnie mógłby posłużyć do ustalenia takich faktów. W świetle tych uwag art. 248 k.p.c. nie mógł stanowić podstawy ani do nałożenia na pozwanego obowiązku wytworzenia dokumentu z danymi osobowymi więźniów ani do przedstawienia istniejących dokumentów zawierających takie dane.

Zasadnie natomiast apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu nierozpoznanie jego wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków D. S., M. S. (2), K. N. i P. W.. Sąd istotnie nie wydał w zakresie tego wniosku żadnego postanowienia dowodowego. Jednakże to naruszenie przepisów postępowania nie miało żadnego wpływu na wynik sprawy. Zarządzeniem z 23 stycznia 2017 r. powód został zobowiązany do wskazania personaliów i adresów świadków, których przesłuchania się domaga, w terminie 14 dni pod rygorem oddalenia wniosku (k. 187). Zobowiązanie to

zostało mu doręczone 8 lutego 2017 r. (k. 193 i 222) i odpowiedział na nie wnioskiem o przesłuchanie wyżej wymienionych świadków oraz o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentu zawierającego ich dane adresowe. Zgodnie z art. 258 k.p.c., obowiązek podania adresu świadka obciąża stronę, która powołuje ten dowód. Powód tego zobowiązania nie wykonał. W konsekwencji wniosek o przesłuchanie świadków podlegał oddaleniu, a dowód pominięciu. W tej sytuacji brak postanowienia dowodowego w tym przedmiocie nie miał żadnego znaczenia dla sprawy.

Powód w apelacji sformułował także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę dowodów. Jakkolwiek został sformułowany bardzo szeroko, jako dotyczący wszystkich dowodów, to jednak jego uzasadnienie pozwalało go ocenić jedynie w odniesieniu do zeznań świadka P. M. i powoda dotyczących wyłącznie warunków w celi 152 w AŚ w P.. Było to wynikiem tego, że tylko w tym zakresie odpowiadał on wymogom zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. będących wstępnym warunkiem jego ewentualnej skuteczności.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z przepisu tego wynika obowiązek sądu pierwszej instancji dokonania oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, przy uwzględnieniu całokształtu tych towarzyszących im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla ich wiarygodności i mocy dowodowej. Przy czym ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. W związku z tym skuteczność zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, że sąd pierwszej instancji nie ustosunkował się do wszystkich dowodów, nie uwzględnił przy ich ocenie jakichś istotnych okoliczności mających wpływ na ich wiarygodność czy moc dowodową lub też przy tej ocenie uchybił zasadom logicznego rozumowania, wiedzy lub doświadczenia życiowego. Tylko to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej (na podstawie „własnego przekonania”) oceny dowodów.

Powód nie zarzucał, że Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do wszystkich dowodów lub też, że nie uwzględnił przy ich ocenie istotnych okoliczności. Nie przedstawił też wyводу, który w oparciu o zasady logiki, wiedzy lub doświadczenia życiowego podważałby dokonaną przez ten Sąd ocenę określonych dowodów. Powód w uargumentowany sposób zakwestionował jedynie przyjęcie ustaleń sprzecznych z zeznaniami świadka P. M. i powoda, błędne zrozumienie niektórych fragmentów zeznań tego świadka (co do zasłony kącika sanitarnego i możliwości wietrzenia celi) oraz przyjęcie na ich podstawie, wbrew temu, co świadek faktycznie powiedział, że mu (powodowi) nie ubliżano. Taki zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść skutku z powodu braku podstaw.

Z samej istoty oceny dowodów wynika, że w jej efekcie sąd może dojść do przekonania, że pewne dowody są całkowicie lub częściowo niewiarygodne lub nie mają dostatecznej siły przekonywania, żeby na ich podstawie czynić ustalenia co do określonych faktów. W związku z tym zarzut dokonania przez sąd ustaleń sprzecznych z treścią zeznań określonego świadka czy strony jest z założenia chybiony. Sąd ma bowiem do tego prawo, musi jedynie w sposób odpowiadający wymogom art. 233 § 1 k.p.c. wyjaśnić, dlaczego określone zeznania pominał.

Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że dokonał ustaleń tylko częściowo w oparciu o zeznania świadka P. M. (k. 411). Przy czym wyjaśnił, w jakim zakresie zeznania te uznał za niewiarygodne i dlaczego w tej części nie dał im wiary (k. 415). Sąd powołał się na sprzeczność zeznań świadka dotyczących warunków w celi 152 w A. w P. z dokumentami (powierzchnia celi, niesprawność wentylacji) i z zeznaniami samego powoda (brak zasłonki w kąciku sanitarnym). Sąd wskazał także na to, że świadek nie potrafił wyjaśnić przyczyn podawanego przez siebie nieracjonalnego zachowania personelu aresztu (zrywania zasłonki w kąciku sanitarnym). Ta argumentacja jest przekonująca i nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy czy doświadczenia życiowego. Dodać można do niej, że świadek zeznał, że powód pisał skargi, co było stwierdzeniem ewidentnie nieprawdziwym i dodatkowo podważało zaufanie do relacji świadka.

Podobnie w przypadku powoda Sąd pierwszej instancji wskazał, że dał mu wiary tylko częściowo i wystarczająco wyjaśnił motywy takiego swojego stanowiska. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód w apelacji wbrew faktom zarzucił, że on i świadek P. M. zgodnie wskazali, że kącik sanitarny nie był zasłonięty. Jest to sprzeczne z treścią akt

sprawy. W piśmie z 3 kwietnia 2016 r. powód jednoznacznie wskazał, że w celi 152 była „parawanka” i nawet podkreślił, że była „czarna ze starości” (k. 11). Także w swoich zeznaniach podał, że w tej celi była „parawanka” w drzwiach, tylko ciągle spadała (por. protokół zeznań powoda w aktach dołączonych I Cps 157/16). W swoim piśmie z 3 kwietnia 2016 r. powód brak zasłony odnosił jedynie do celi 103. Przy czym nie sposób pomylić te cele, skoro pierwsza (nr 152) ma 41 m² i jest 13 osobowa a druga (nr 103) ma 6,77 m² i jest dwuosobowa. Świadczy to o tym, że powód w apelacji celowo rozmija się z prawdą dla osiągnięcia korzystnego dla siebie wyniku procesu. Utwierdza to w przekonaniu o niskiej wartości dowodowej jego zeznań.

Rację ma powód zarzucając w apelacji, że z zeznań świadka P. M. wynika, że po otwarciu okna celi 152 nie można było uzyskać dodatkowej wymiany powietrza, gdyż otwór okienny był zabudowany szybą. Zauważyć jednak też należy, że z kolei powód zeznał, że w celi 152 w ogóle nie można było otworzyć okna. Jest to istotna rozbieżność co do łatwego do stwierdzenia i zapamiętania faktu. Przy czym żadna z tych dwóch wersji nie dawała się pozytywnie zweryfikować na podstawie innego materiału dowodowego a jednocześnie moc dowodowa zeznań powoda i świadka w tym zakresie była zbyt niska, aby tylko na podstawie relacji jednego z nich przyjąć dane fakty za ustalone. Taka ocena mocy dowodowej zeznań świadka P. M. była konsekwencją wyżej wskazanych okoliczności, które doprowadziły Sąd Okręgowy do słusznego przekonania o częściowej niewiarygodności jego zeznań. W szczególności istotna była sprzeczność zeznań świadka i powoda, co do tego czy w celi 152 była zasłonka kącika sanitarnego. Może ona świadczyć co najmniej o tym, że powód i świadek mówią o innych okresach albo o innych celach albo nawet o celach w różnych jednostkach penitencjarnych. Pomijając nawet mijanie się z prawdą w apelacji, powód był osobiście i materialnie wysoce zainteresowany osiągnięciem korzystnego wyniku procesu. Stanowiło to wystarczająco silny motyw do składania zarówno tendencyjnych, jak i nieprawdziwych zeznań. Już tylko z tego względu siła przekonywania (moc dowodowa) jego zeznań była bardzo niska. W tej sytuacji żadnej z powyższych wersji dotyczących okna w celi 152 nie można było uznać za wiarygodną. Co więcej, nie można było mieć pewności, że któraś z nich na pewno dotyczy celi 152 w Areszcie Śledczym w P., a nie jakiejś innej.

Istotnie świadek P. M. zeznał, że osadzonym czasem ubliżano, jednak nie wskazał, aby choć jeden taki przypadek dotyczył powoda. Poza tym powód ani w swoich pismach, ani w swoich zeznaniach nie powoływał się na tego rodzaju okoliczność, jako podstawę swego powództwa.

Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku i spowodować modyfikacji dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń w pożądanym przez powoda kierunku.

Powód nie zgłosił zarzutów dotyczących zastosowania w sprawie prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie stwierdził żadnych naruszeń w tym zakresie, w związku z czym, zgodnie z tym, co wyżej powiedziano, zaakceptował powołaną przez Sąd pierwszej instancji podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd rozstrzygnął w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód przegrał w postępowaniu apelacyjnym i jest zobowiązany do zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość tych kosztów Sąd określił na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Powód był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, który złożył wniosek o przyznanie mu kosztów udzielonej w postępowaniu apelacyjnym pomocy prawnej oraz oświadczenie, że nie zostały one opłacone nawet w części. W związku z tym, na podstawie § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 1 pkt 26 oraz § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18) Sąd orzekł, jak w punkcie 3 wyroku.

SSA Bogdan Wysocki SSA Jacek Nowicki SSO Marcin Garcia Fernandez

--	--	--